

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku E. M.-Z., P. K. i R. K.
przy uczestnictwie P. [...] S.A. w L.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 maja 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 8 maja 2013 r., sygn. akt V Ca [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od każdego z wnioskodawców na rzecz uczestniczki postępowania kwotę po 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W skardze kasacyjnej wnioskodawców do uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołano się na oczywistą zasadność skargi oraz na występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego. Istotne zagadnienie prawne ma dotyczyć skutków w zakresie prawa cywilnego wydania decyzji zezwalającej na posadowienie na nieruchomości sieci przesyłowej wydanej na podstawie art. 35 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r. Teoretycznie można stwierdzić, że decyzja ta dawała operatorowi sieci przesyłowej prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie niezbędnym do wybudowania i korzystania z sieci i w takim właśnie zakresie ograniczała prawo właściciela. Alternatywnie można przyjąć, że miała ona jedynie skutki administracyjnoprawne, a zatem operator nie miał żadnych praw do nieruchomości – ewentualnie zatem mógł jedynie zasiedzieć służebność gruntową na tej nieruchomości odpowiadającą treści współczesnej służebności przesyłu. Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że skutki cywilnoprawne decyzji o posadowieniu sieci przesyłowej wydanej na podstawie art. 35 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r. nie są jasne, jednakże nie uzasadnia to przyjęcia w tej sprawie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Po pierwsze dlatego, że wskazana wątpliwość została już wyjaśniona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W skardze kasacyjnej wskazano szereg spójnych orzeczeń, z których wynika, że decyzja ta dawała konkretne prawo do nieruchomości. Po drugie, wskazane zagadnienie prawne nie wymaga wyjaśnienia na tle tej sprawy. Aby bowiem zagadnienie prawne wskazane do uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania rzeczywiście za tym przyjęciem przemawiało, jego rozstrzygnięcie musi mieć znaczenie dla orzeczenia w sprawie, na której tle je postawiono - nie może ono zatem mieć znaczenia wyłącznie teoretycznego. Tymczasem w tej sprawie, czego dowodzi uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, bez względu na przyjęcie jednej z możliwych

koncepcji na tle skutków cywilnoprawnych decyzji wydanej na podstawie art. 35 ustawy z 1958 r., rozstrzygnięcie sprawy będzie takie samo. Sąd wywiódł bowiem, że zarówno uznając, że ta decyzja już przyznała prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie niezbędnym do obsługi linii przesyłowej, jak i że takiego prawa nie przyznała, wniosek o ustanowienie służebności przesyłu podlega oddaleniu. W pierwszym przypadku dlatego, że służebność przesyłu już istnieje na podstawie tej decyzji. Natomiast w drugim przypadku dlatego, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego. Ponadto w skardze kasacyjnej do uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania odwołano się do oczywistej zasadności skargi. Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia nie jest spójne i jasne, nie wynika bowiem z niego jednoznacznie, którą z możliwych koncepcji interpretacyjnych w odniesieniu do skutków cywilnoprawnych decyzji wydanej na podstawie art. 35 ustawy wyłączeniowej z 1958 r. przyjął Sąd *meriti*: raz mówi o uzyskaniu przez poprzednika prawnego operatora sieci prawa do nieruchomości, a dalej o zasiedzeniu służebności. Niezależnie jednak od tej wadliwości orzeczenie odpowiada prawu. W szczególności o oczywistej zasadności skargi nie świadczy przyjęcie w niej, że w związku z działaniem na podstawie decyzji wydanej na podstawie art. 35 ustawy z 1958 r. posiadanie służebności było w dobrej wierze. Skarżący może mieć w tej kwestii odmienne zdanie od Sądu II instancji, tyle że wykładnia przyjęta przez ten Sąd nie jest oczywiście nieprawidłowa – jest jedną z dopuszczalnych interpretacji, którą, co więcej, potwierdzono już w praktyce w powołanym orzecznictwie. O ile zatem na tej podstawie można by formułować zarzuty kasacyjne, to na pewno nie świadczy to o oczywistej zasadności skargi.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.